

KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Maia.

ŚRODA.

Rok 1832.

N^o 146.

WSPOMNIENIA.

Koronacja Stefana

Batorego 1576.

N. PAN, mianował Jeneralnego Konsula Cesarstwo-Austrjackiego Barona *Exnera* (Oexner), Kawalerem Orderu S. *Stanisława* 2ej klasy.

Na dniu 16 Lipca r. z. na kolonji *Dębniaki* zwanej, w Obwodzie *Łęczyckim*, wszczął się ogień, przez który zniszczone zostały stajnia, wozownia, rozmaite inwentarze i sprzęty gospodarskie własnością *Ludwika Frejganga* kolonisty będące, wartości zaprzysiężonej na 5000 przeszło złotych. Że zaś ogień ten był podłożony, powziął tenże *Frejgang* podejrzenie na *Katarzynę Mulketyńską* wdowę, swoją dawną gospodynią, która tembardziej też podejrzenie jego przeciwko sobie zwiększyła, gdy zaraz po tymże czynnie zbiegła i dopiero w kilka tygodni ujęta została i właśnie w tedy pociągnięta do odpowiedzialności sądowej wyznała dobrowolnie, iż gdy była gospodynią, *Frejgang* żył z nią tak jak z żoną pod przyrzeczeniem ślubów małżeńskich, czego jednak niedopełniwszy oddalił ją ze służby bez przyzwotego nawet wynagrodzenia. Za takie więc pokrzywdzenie, pałając zemstą i nienawiścią powzięła zamiar podpalenia jego zabudowań. Jakoż dnia tego odprowadzając córkę swą z miasta *Grabowa* do wsi *Sobolki*, postanowiła zamiar swój do skutku doprowadzić i tym celem wzięta z sobą kraesiwko, które na parę dni wprzód nmyślnie do spełnienia tej zbrodni kupiła, a które wraz z szkatułką i hubką w szmatę obwinęła. Odprowadziwszy zaś za bór córkę swą zбочzyła z właściwej drogi i udała się na holendry *Dębniaki*, gdzie przybywszy wśród nocy skrzesła ogień, zatliła

hubkę i weszła z takową na podworze *Frejganga* a otworzywszy wrota od stajni, tlejącą hubkę w szmatę obwinęłą wrzuciła na górę pomiędzy słomę, o której wiedziała, że się tam znajduje, poczem te od stajni przyknęła i wśród ulewnego deszczu do miasta *Grabowa* udała się, gdzie dochodząc spostrzegła palące się zabudowanie *Frejganga*, w które ogień podłożyła. Gdy przyznanie to obwinionej okazało się być zgodnem z okolicznościami przez inkwizycją wykrytemi a towarzyszącemi temu czynowi podpalenia; Sąd sprawiedliwości kryminalnej Wdztwa Mazow. i Kalis. wyrokiem swoim w d. 28 z. m. wydanym, jako przekonaną o dopełnienie zbrodni podpalania zabudowań *Ludwika Frejganga* z wszelką rozumą i przytomnością umysłu, skazał też *Katarzynę Mulketyńską* z mocy Art. 142 Kodexu karnego i Ar. 2 Ustawy Sejmowej z d. 1 Czer. 1825, tudzież Art. 31, 41, 47 tegoż Kodexu na więzienie warowne przez całe życie z skutkami tej kary, a mianowicie na trzykrotne oprowadzenie jej po miejscu popełnionej zbrodni z miesięczną przerwą i odebranie przy każdym oprowadzeniu *chłoty publicznej po różg 20*, nadto trzykrotne ogłoszenie wyroku w Gminach *Grabowa* i *Maszewa*.

Szanownym Prenumeratorom na *Słownik Łacińsko-Grecko-Polski* układu W. *Welke* Prof. Uniwersytetu Król. Warszawskiego, donosi się, iż *Słownik* ten już jest zupełnie ukończony, i wyszedł z druku w Drukarni Stereotypowej, w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 1065

w płaćcu *Dębowskich*. Przedaie się jeden egzemplarz po zł. 20. — Gdy ostatnie dwie sekcje dużej *Mappy Polski* w 8miu częściach, przez Profesora *Kolberga*, już wyszły; przez Szanowni Prenumeratorowie w Magazynie *A. Dal Trozzo*, odebrać już takowe mogą. W tymże Magazynie dostać również już można kompletnych egzemplarzy tejże *Mappy* po zł. 32, a że takowa na dużej dosyć skali, bo ieszcze raz tak dużej, jak jest *Mappa Engelharta* w 4ch sekcjach, przytem z wszelką akuratnością najstaranniej wypracowaną została, spodziewać się przeto należy, iż każdy z Szanownych nabywców, zupełnie z niej będzie zadowolony. — Do składu Wód Mineralnych naturalnych w domu *Petyshusa* Nr 473, w handlu Korzennym, gdzie główna Dystrybucja *Tabaki*, przybył pierwszy transport świeżych Wód *Obersalzbrun, Salcerska, Marjensbadzka, Krejc, Egerska, Pilsauska, Sajdszycka, Gorzka, Solje, Karlsbadzka* w półfuntowych paczkach. Za świeżość tychże Wód zaręcza się. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 i gr. od 11 do 12; Assygnaty Ross: 100 rub: zł. 179 i gr. 10; Listy zastawne 87; Obligacje udzia: 335. — Wieczór tańcujący u Pana *Dorwil* między *Aleami*, odłożony do *Soboty*. — Mianowanowany Reientem Kancelarji Powiatu *Lubelskiego* *Ignacy Sobołewski*, rozpoczął swe urządowanie.

Hrabia Orłów wrócił do *Petersburga* dnia 16 b. m. — *Maiakę* pozostały po *Prezesie Perje* jest bardzo znaczny. — Są doniesienia, lecz niepewne o utarczę na wyspie *Maderze* między oddziałem wojska *Cesarza Don Pedra* który wylądował, a załogą należąca do wojsk *Królewicza Don Michata*. — W *Ankonie* była niespokojność, w powodu nieporozumień *Żandarów Papieżkich*, którzy wrócili do tego miasta, a iegoż mieszkańcami. — Słychać,

że kilku *Jeneratów Francuzkich* wejdzie w służbę *Belgicką*. — *Monitor Paryżki* pod d. 18 b. m. ieszcze niedonosi o zmianie Ministrów Francu: — Gdy d. 17 b. m. doniesiono w *Paryżu*, iż *Lord Grej* wszedł do urzędowania pierwszego *Ministra Angiels*: papiery w gieldzie *Paryżkiej* znacznie się podniosły i natychmiast ucichła pogłoska że *Marszałek Sult* zostanie *Prezesem rady Ministrów*. — *Królewicz Xże Orleański* odwiedził zwłoki nieboszczyka *Perjego*. Przy obchodzie pogrzebowym tego *Prezesa* miał także mowę *Roie Kolar*. — *Podróż którą odbędzie Królewicz Xże Orleański* do niektórych miast Francu: ma być bardzo ważną. — *Xże Oranji* ciągle odbywa rewje wojsk *Holenders*: — *Marszałek Żerar* wkrótce wyjedzie do armji północnej. — Dwa okręty parowe wypłyną dla zabrania okrętu *Sardyńskiego* na którym miała się znajdować *Xżna Berry*. — *Cesarz i Cesarzowa Austrjacy* przyjmowali w *Gracu* wszelkie władze i znakomitych obywateli, oraz zwiedzili rozmaite instytucja i osobliwości. — Niektóre pisma twierdzą, że *Xżna Berry* znajduje się we *Francji*. — W *Wandei* w wielu miejscach znouwu usiłowano wywiesić białe chorągwie, czemu władze miejscowe zapobiegły. — *Rossyjski Posel Hra: Poco di Borgo*, przed odjazdem z *Paryża*, pożegnał *Króla Francuzów* i przedstawił pierwszego *Sekretarza Poselstwa*, który wczasie iego nieobecności zastępować go będzie. — W *Rzymie* w dniu *Jmienia Króla Francuzów Filipa*, *Kardynałowie* nie złożyli jak zwykle powinszowania *Posłowi Francuzkiemu*, o co się on użalał przed *Ojcem S.* Na obiedzie dyplomatycznym u tegoż *Posła* znajdowało się mało osób, chociaż wiele było zaproszonych. — W *Jenewie* wszczęła się *cholera*. — *Król Francuzów* d. 14 b. m. wydał wyrok powołujący do wojska 80.000 ludzi należących do spisu z roku 1831. — Rząd

Holenderski zakazał wywozu zboża i innych rozmaitych towarów do *Belgi*. — Ma nastąpić zmiana Ministrów *Holenderskich*. — Wszystkie gazety *Paryżkie* są napełnione opisami pogrzebu Prezesa *Perje*, Ludu było mnóstwo, niektórzy Kupcy pozamykali sklepy etc. — Dwór Królewsko *Saski*, został okryty nową żałobą, dnia 22 b. m. życie przestała Małżonka Xcia Następcy, córka Cesarza *Austrjackiego*, mając lat 31. — Wiadomości z *Londynu* są z 20 b. m. Ministerjum ciągle odbywało narady, i dla tego 19go nie było posiedzenia J. b. Mianowanie Parów dotąd nienastąpiło. Żadnych jeszcze dyskusji o projekt reformy w *Jabie* wyższej w tych dniach niewneszono, a zatem i wiadomość o przyjęciu projektu jest rawnoczesną.

Dziennik *Mody* donosi że teraz widać wiele szalów z tkanki przeslicznej, zwane *Hernani*. Damy noszą parasoliki mające rączkę z drzewa rozmaitego, zakończoną gałeczką żółtą, przez którą przeciągnięty jest sznureczek czarny który się zakręca na rękę, wierzch najwięcej robią z mory białej. Najwięcej kwiaty zdobią kapelusza: kładą się z boku razem ze wstążkami które je przepłatają. Do wielu kapotek dają tylko jedną różę z boku co czyni effect bardzo ładny. Noszą także kapelusze z tiulu wyszywanego włóczką kolorową, do takiego kapelusza dodają się kwiaty zgodzające się z wyszyciem. Perkalę w desenie są bardzo w modzie, najwięcej używają w gałazki winne i różę. Kamieni i innych biżuterji wcale odnieciakiego czasu niewidac, jedna tylko sprzączka u paska i kolczyki. Trzewiki noszą teraz Damy z skóry bardzo miękkiej angielskiej, buciki używają tylko na wielki negliż. Kolor czarny najwięcej jest używany na fraki i surduty. Kawalerowie modni mają teraz pantajlony kolorowe w kratki, paski i t. d., najmodniejsze są z taśmą axamitną pobokach. Kamizelki ma-

terjalne w desenie noszą się teraz prawie do każdego ubrania.

Moralność. Niema większej dla rodziców kary iak kiedy ich dzieci kłócą się i nienawidzą. — Syn który obraziwszy ojca, zamiast go przeprosić gniewa się i zemsty szuka iak *Abelon* czynił, jest niegodziwy i smutego doczeka się końca. — Najpodlejsza zemsta kiedy podstępna. — Niemożna nikomu większej krzywdy czynić, iak odbierając mu przyjaźń ludzką, zwłaszcza kiedy on jest jej godzien. — Nieszczęście próbuje przyjaciół; ci których zła dola od nas nie oddała, ci są prawdziwi. — Choćbyś nie był oddawna osiadły w ziemi w której mieszkaśz, skoro z niej chleb iesz, powinieneś ją kochać.

Wdowa. — *Epigramma*.

„Dzień dobry” „Sługa Pani, po kimże w żałobie?”
 „Po najlepszej, najdroższej mej duszy osobie”
 „Czy nie można by wiedzieć?” „po mężu niestety!”
 „Ale, mówią że *Acau* piszesz na Kobiety,
 „Proszę niech podobnego nic już nieustyszę,
 „Niech się Pani niegniewa, to się tylko pisze.”
 „I do czegoż podobne, pisząc nieczuć tego?”
 „Podobne do żałoby i do serca twogo.” — S. B.

S Z A R A D A.

Pierwsze z 4tem już kończy, 3cie z 2giem dnia, *Wszystko* żywi czyli jest czerwona czy biała.

(Zesła Szarada *Baranina*.)

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. — Dnia 1go następującego miesiąca Czerwca o godzinie 10 z rana w Wydziale Administracyjnym Urzędu Muncypalnego odbędzie się gośna licytacja na entrepryzę wyreperowania Bulwarku i postawienia Barjer nad brzegem Wisły w prost ogrodu Zamkowego pod *Tarassem*. Konkurenci do takowej entrepryzy zechcą się zebrać w miejscu i czasie wyrażonym i przedstawić dyrygującemu licytacji, kwity *Kassy Ekonomicznej Miejskiej* na dowód, że wadjum w kwotach po zło. 1,000 do tejsz *Kassy* poskładali. Jone warunki każdego czasu w Wydziale Administracji codziennie od godziny Tejr rano do 3ej z południa przejrane być mogą. Upredzda wreszcie *Urząd Muncypalny Konkurentów*, że wadja w goto-

wiznie na miejscu licytacji przyjmowane nie będą, a że Kassa Miejska z powodu innych zatrudnień w godzinach rannych wadów przyjmować nie może, wypada przeto, żeby Konkurenci udawali się z wadjami do Kassy przed terminem licytacji po południu o godzinie 4tej. Niestószyć się do tego ostrzeżenia, sam sobie winę przypisze, gdy nie będzie do licytacji przypuszczony. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Laszczyński*. Sekretarz Generalny *G. Jahołkowski*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Werner Dyrektor Jlny Loterji z Petersburga, Liński Sta: Oby: z Skork, Dębicki Podsedek z Angostowa, Wessel Jg: Oby: z Radzys, Przewłocki Klem: Oby: z Gub: Podolskiej, Żaboklicki Kassjer Wojewódzki z Siedlec, Gumińska Józ: Oby z Gub: Grodzieskiej, Koscecki Pa: Oby: z Hrubieszowskiego, Cieszkowska Cecylja Oby: z Suchej, Buszen Jenerał z Radomia, Małachowski Wła: Hr. z Nowego Miasta, Wawowicz Kar: Oby: z Dębiny, Galiczyn Michał Xże Kamerjunker z Wiednia, Racięcki Sędzia Tryb: z Płocka, Winnicki Doktor Med: z Gombina, Barkowski Urzędnik z Szczawina.

DONIESIENIA.

WODA Gorzka Sajdszyeer Bitterwasser i Egierska nadeszły do składu głównego Wód Mineralnych w handlu M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej, niemniej nasienie KONICZINY czerwonej holenderskiej.

Doniesienie Loteryjne Z KANTORU WERTHEJMA. LOSÓW KUPNYCH DO PIĄTEJ KLASY, której ciągnięcie dnia 6 Czerwca w Środę następującą się rozpocznie, (całkowitych po zło: 134 gr: 15, ewierciowych po zł: 33, gr: 19,) w moim Kantorze każdego czasu dostać można. Główniejsze wygrane w tej klasie są: Zło. 200,000 100,000, 50,000, 30,000, 20,000, i t. d. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą się franko adressować. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krakowskiem Przedmie: w domu W. Ryxa.

Osoba płci żeńskiej, posiadająca język Polski i Niemiecki, życzy przyjąć obowiązek przy jakim Państwie idącym w podróż. Wiadomość na Kraków: Przed: Nr 377 na 4tem piętrze.


Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030 są do najęcia od Sgo Jana na 1szem piętrze 3 POKOJE z salonem, kuchnią, górą, piwnicą, stajnią i wozownią, tamże na dole 4 POKOJE z kuchnią górą,


piwnicą, stajnią i wozownią, oraz na 2gim piętrze 2 POKOJE z kuchnią i drwalnią.

W ostatnim ciągnięciu Loterji Liczbowej wygrano w Kantorach podpisanych Terno na 3 numera stawione to jest: 17, 18, 19. LOSSÓW Kupnych do 5 Klasy 39 Loterji w tychże Kantorach aż do chwili ciągnięcia, które w dniu 6 Czerwca rozpocznie się, nabyć można, gdy zaś LOSSY NOWE do 1szej Klasy 40 Loterji wraz z Planami już w Kantorach tychże znajdują się, raczą zatem Szanowne Osoby, wczesnie zamówić o zatrzymanie tychże samych Numerów iakie sobie życzą, lub takowe zaraz nabyć. — W Warszawie dnia 29 Maia 1832 roku. *Blum i Jakubowski* przy ulicy Nowy Świat w domu Towarzystwa Przyjaciół Nauk Nr 1319, zarazem Kantor Głów: w Pałacu Dyrek: Lote: utrzymujący.

Osoba posiadająca wyższe nauki, mogąca udzielić tak języków Klasyecznych, Matematyki i innych wiadomości do 5tej klasy, a gdyby i posiadał muzykę fortepjanu, żonaty, lub kawaler, a od wakacji życzący wyjechać na wieś, zechce się zgłosić do Instytutu Towarzy: Dobroczynności do Pisarza Rymarzewicza, a tam poweźmie dalszą wiadomość.

Przy ulicy Miodowej w w pałacu pod Nro 493 sytuowanym, od dnia 1go Lipca 1832 roku, są do najęcia rocznie, lub kwartalnie, w różnych położeniach z wszelkimi wygodami, mieszkania większe z kuchniami, drwalniami, piwnicami, stajniami, wozowniami i górami do suszenia bielizny, zaś mniejsze, czyli kawalerskie tylko z drwalniami. Są także do najęcia separatne, obszerne i suche piwnice, na skład Win, i różnych trunków dogodnie. Wiadomość u Rządy powyższego pałacu.

 Kilkanaście PANIEN, które posiadają biegłość w robieniu stroiów, mogą być umieszczonemi za przyzwonitem wynagrodzeniem przy podobnem zatrudnieniu. Bliszą wiadomość powziąć in żna w sklepie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nro 444.

 W Zamku Królewskim są do sprzedania najpiękniejsze KLACZE gniade, z tych jedna żrebną z najpiękniejszym ogierem Arabskim, z szorami piękniemi wyżłaczanemi. Wiadomość w Zamku u Kuczera Wojciecha.

Dzisiaj o cęnta stopni 8. Wczoraj w potud: 16.
TEATR NARODOWY. Jutro *Fra Djawolo*.

Jutro w uroczyste święto, Kurjer nie wyjdzie.